

Prokuratura Regionalna w Poznaniu rozpoczęła czynności procesowe z udziałem Romana G. po uzyskaniu zgody zespołu biegłych lekarzy – specjalistów w dziedzinie kardiologii, neurologii i medycyny sądowej. Zgodnie uznali, że stan zdrowia zatrzymanego pozwala na jego przesłuchanie i postawienie zarzutów.

Powyższa zgoda była poprzedzona pełną diagnostyką lekarską, w której Roman G. aktywnie uczestniczył nie tylko wykonując polecenia lekarskie, ale również odpowiadając na zadawane pytania. W odniesieniu do informacji medialnych dotyczących braku świadomości podczas prowadzonych czynności procesowych należy podkreślić, że Roman G. w dniu dzisiejszym rozmawiał ze swoimi dwoma pełnomocnikami, a także lekarzami i funkcjonariuszami CBA.

Jego zachowanie zmieniło się, kiedy uzyskał informację, że w opinii biegłych lekarzy nie ma żadnych przeszkód, by wykonać czynności z jego udziałem. Wtedy, w ocenie prowadzących czynności procesowe, Roman G. rozpoczął symulowanie braku świadomości.

Całokształt okoliczności wskazuje, że zachowanie Romana G. miało uniemożliwić przeprowadzenie z nim czynności co potwierdza fakt, że po wyjściu prokuratora powrócił do poprzedniej aktywności. Rozmawiał później m.in. z Zastępcą Rzecznika Praw Obywatelskich, która następnie cytowała fragmenty rozmowy z zatrzymanym.

Z prokuratorskiej praktyki wynika, że czasami tak zachowują się osoby podejrzane, próbujące w ten sposób, uniknąć wykonania czynności procesowych z ich udziałem.

Prokuratura Regionalna w Poznaniu